

# Vally, zapowiedź

dwa zero dwa dwa to Warszawa plus 15 kilo było na ciężarach  
i jakieś zmiany zakładam kanał, robię z siebie błazna  
też 15 choć tym razem to milionów tam was wpada  
zawstydzony kiedy twarz zostaje rozpoznana  
więc zamykam kanał, bo tamta postać była z lekka zakłamana  
po drodze nowe miejsca, nowi ludzie, nowa praca  
a Ja ciągle zamieszany w jakieś gówno bo się przeszłość wtacza  
chwila oddechu kiedy do niej wracam  
ale nie trwa długo znowu zawód los mi płata  
domownik uświadamia, że tych chwil nie warta  
pozdrowienia, pozdrowienia i pozdrawiam brata  
choć adresy inne w sercu będzie wciąż to samo  
do rana gierki, nocą freestyle zapamiętał salon

alter ego chce żeby o nim płytę nagrał  
Ja się zgadzam i próbuje nawet brata wplatać  
coś wychodzi no i fajnie w końcu się z nim zgadzam  
nagle zastój brak energii i wątplenie wkracza  
strach wychodzi chce pokazać, że mnie nie opuszcza  
lata wątplenia, nieufności, ta myśl mnie odrzuca  
to blokuje szereg działań w głowie jest powtórka  
nie chce iść do przodu - jak się ruszę nikt mi nie dorówna

pewien przełom kiedy nocą znowu spać nie mogę  
jakiś pomysł i kolejny coś się rodzi w głowie  
będzie po mojemu, po nowemu, na spokojnie  
będzie kanał no i płyta tylko złapie oddech  
najpierw skończę ukulele, teraz szukam stylu  
potem może coś nawinę jakbyś pytał - na winylu  
czyli oldschool płyta żebyś tu nie głądził  
A jak zechce to i skillów do tych tracków da mi Andy czyli Michał  
po drodze chciałbym jeszcze coś z gitarą  
i to nagram choć sam nie gram bit ogarnie całość  
potem powrót chciałbym do mojego alter ego  
coś mrocznego, trochę NF siądzie Ci kolego  
i to właśnie będzie szukam stylu  
jeden, dwa i trzy aż znajdę wybór  
po drodze będzie jeszcze jakiś inny projekt  
nie muzyczny ale ze mną się wszystkiego dowiesz